

Grób Agamemnona



JULIUSZ SŁOWACKI

Grób Agamemnona

Niech fantastycznie¹ lutnia nastrojona,

Wtórurje myśli posępnej i ciemnej —

Bom oto wstąpił w grób Agamemnona².

I siedzę cichy w kopule podziemnej,

Co krwią Atrydów³ zwalana okrutną.

Serce zasnęło, lecz śni. — Jak mi smutno!

Grób

Serce

O! jak daleko brzmi ta harfa złota,

Której mi tylko echo wieczne słycać!

Drujdyczna z głazów ta to wielkich grota⁴;

Gdzie wiatr przychodzi po szczelinach wzdychać

I ma Elektry⁵ głos — ta bieli płótno

I odzywa się z laurów: jak mi smutno!

Tu po kamieniach z pracowną Arachną⁶

Kłóci się wietrzyk, i rwie jej przedziwo.

Tu cząbry⁷ smutne gór spalonych pachną;

Tu wiatr, obiegłszy górę ruin siwą,

Napędza nasion kwiatów — a te puchy

Chodzą i w grobie latają jak duchy.

Tu świerszcze polne, pomiędzy kamienie

Przed nadgrobowym pochowane słońcem,

Jakby mi chciały nakazać milczenie:

Sykają. — Straszny jest rapsodu⁸ końcem:

Owe sykanie co się w grobach słyszy —

Jest objawieniem — jest i pieśnią ciszy.

Cisza, Śpiew

¹*fantastycznie* — w sposób pobudzający wyobraźnię. [przypis edytorski]

²*Agamemnon* (mit. gr.) — naczelny wódz wyprawy greckiej pod Troję; gdy Grecy z powodu ciszy morskiej nie mogli wyruszyć na wojnę, złożył w ofierze bogini Artemidzie swą córkę, Ifigenię; został za to po powrocie spod Troi zabity przez swą żonę, Klitajmestrę. [przypis edytorski]

³*Atrydzi* (mit. gr.) — potomkowie Atreusza (a. Atreusa), należeli do nich m.in. Agamemnon i Menelaos, mąż Heleny Trojańskiej; ród przeklęty z powodu bratobójstwa, którego dopuścili się Atreusz i Tyestes (a. Tiestes) na swym przyrodnim bracie Chryssipposie (Chryzypie); ich historię znaczą najokrutniejsze zbrodnie popełniane w łonie rodziny; Atreusz (ojciec Agamemnona i Menelaosa), będąc królem Myken, zemścił się na Tyestesie za uwiedzenie żony, podając mu w czasie uczytu potrawę przygotowaną z ciał jego synów; sam zginął za to z ręki brata zamordowanych dzieci, Egista. [przypis edytorski]

⁴*Drujdyczna (...) grota* — grota druidów, kapłanów celtyckich, sprawujących w swej społeczności rolę sędziów, lekarzy i magów. [przypis edytorski]

⁵*Elektra* (mit. gr.) — córka Agamemnona i Klitajmestry, siostra Ifigenii i Orestesa; postać nieznaną Homeroowi i dawnej tradycji, zaszczerpiona w literaturze gr. przez wielkich tragiczków: Sofoklesa, Ajschylosa i Eurypidesa; miała być wrogo nastawiona do matki, Klitajmestry i jej kochanka Egista, wziąć udział w krwawej zemście na nich za zamordowanie ojca, Agamemnona, a następnie popaść w szaleństwo z powodu wyrzutów sumienia. [przypis edytorski]

⁶*pracowna Arachna* (mit. gr.) — pracowita Arachne; chodzi o słynną ze swego kunsztu tkaczkę z Lidii. Naraziła się ona na gniew Ateny, która zniszczyła jej pracę przedstawiającą miłostki bogów; Arachne powiesiła się z rozpacz, zaś bogini zamieniła ją w pająka, a sznur w pajęczą nić. [przypis edytorski]

⁷*cząbry* — rodzaj ziola, używanego również jako przyprawa. [przypis edytorski]

⁸*rapsod* — pieśń opiewająca bohaterów, fragment epepei. [przypis edytorski]

O! cichy jestem jak wy! o Atrydzi!
Których popioły śpią pod świerszczów strażą —
Ani mię teraz moja małość wstydzi,
Ani się myśli tak jak orły ważą.
Głęboko jestem pokorny i cichy
Tu, w tym grobowcu sławy, zbrodni, pychy! —

Pokora

Nad drzwiami grobu, na granitu zrębie
Wyrasta dąbek w trójkącie z kamieni:
Posadziły go wróble lub gołębie,
I listkami się czarnymi⁹ zieleni —
I słońca w ciemny grobowiec nie puszcza;
Zerwałem jeden liść z czarnego kuszcz¹⁰.

Drzewo, Światło

Nie bronił mi go żaden duch ni mara,
Ani w gałąskach¹¹ jęknęło widziadło;
Tylko się słońcu stała większa szpara,
I wbiegło złote, i do nóg mi padło.
Z razu myślałem, że ten co się wdziera
Brzask, była struna to z harfy Homera¹² —

I wyciągnąłem rękę na ciemności
By ją ułović i napiąć i drżącą
Przymusić do łez, i śpiewu, i złości
Nad wielkiem niczem¹³ grobów — i milczącą
Garstką popiołów: ale w mojem¹⁴ ręku
Ta struna drgnęła i pękła bez jęku.

Tak więc — to los mój, na grobowcach siadać
I szukać smutków błahych, wiotkich, kruchych.
To los mój, senne królestwa posiadać,
Nieme mieć harfy i słuchaczów głuchych —
Albo umarłych — i tak pełny wstrętu —
Na koń! chcę słońca i wichru — tętentu!

Los, Poeta, Polak

Życie snem

Koń

Na koń! — Tu łóżem suchego potoku,
Gdzie zamiast wody, płynie laur różowy;
Ze łzą i z wielką błyskawicą w oku,
Jakby mię wicher gnał błyskawicowy,
Lecę — a koń się na powietrzu kładnie¹⁵ —
Jeśli napotka grób rycerzy — padnie.

Grób, Śmierć bohaterska

⁹czarnemi — dawn. forma dla r. ż. i n.; dziś: czarnymi. [przypis edytorski]

¹⁰kuszcz — krzak. [przypis edytorski]

¹¹gałąskach — dziś popr.: gałązkach. [przypis edytorski]

¹²Homer — na poły legendarny, genialny poeta grecki, twórca fundamentalnych dla kultury europejskiej eposów, *Iliady* i *Odysei*. Miał urodzić się w Smyrnie w Azji Mniejszej, w VIII lub IX w. p.n.e.; według tradycji na starość był ubogim ślepym, wędrownym śpiewakiem. [przypis edytorski]

¹³wielkiem niczem — dawn. forma dla r. ż. i n.; dziś popr.: wielkim niczym; chodzi o wielką nicość grobów, o której mówi podmiot liryczny. [przypis edytorski]

¹⁴mojem — dziś: moim. [przypis edytorski]

¹⁵kładnie — dziś popr. forma: kładzie. [przypis edytorski]

Na Termopilach¹⁶? — Nie, na Cheronei¹⁷
Trzeba się znowu załamać koniowi;
Bo jestem z kraju, gdzie widmo nadziei
Dla mało wiernych serc, podobne snowi¹⁸.
Więc jeśli koń mój w biegu się przestraszy,
To tej mogiły, co równa jest — naszej —

Ojczyzna, Polak

Mnie od mogiły termopilskiej gotów
Odgonić legion¹⁹ umarłych Spartanów;
Bo jestem z kraju smutnego ilotów²⁰,
Z kraju — gdzie rozpacz nie sypie kurhanów²¹!
Z kraju — gdzie zawsze, po dniach nieszczęśliwych,
Zostaje smutne pól — rycerzy — żywych.

Ojczyzna, Polak, Śmierć
bohatera, Walka

Na Termopilach ja się nie odważę
Osadzić konia w wężowym szlaku,
Bo tam być muszą tak patrzące twarze,
Że serce, skruszy wstyd — w każdym Polaku.
Ja tam nie będę stał przed Grecji duchem —
Nie — pierwej skonam, niż tam iść — z łańcuchem²²!

Niewola

Na Termopilach — jaką bym zdał sprawę,
Gdyby stanęli męże nad mogiłą?
I pokazawszy mi swe piersi krwawe:
Potem spytali wręcz: — «Wielu was było?» —
Zapomnij że jest długi wieków przedział —
Gdyby spytali tak — cóż bym powiedział?!

Na Termopilach, bez złotego pasa,
Bez czerwonego leży trup kontusza²³ —
Ale jest nagi trup Leonidasa²⁴,
Jest w marmurowych kształtach piękna dusza:
I długo płakał lud takiej ofiary,
Ognia wonnego, i rozbitej czary.

Obowiązek, Szlachcic,
Walka

O Polsko! póki ty duszę anielską
Będziesz więziła w czerepie rubasznym²⁵;
Póty kat będzie rąbał twoje cielsko,
Póty nie będzie twój miecz zemsty straszny!

Niewola, Ojczyzna, Polak,
Sarmata, Dusza, Ciało

¹⁶*Termopile* — stromy, górski wąwóz, stanowiący przejście z Tesalii do Grecji środkowej, z obu stron zamknięty bramami, u których znajdowały się termy, czyli gorące źródła (stąd pochodzi nazwa; *thermos*: gorący, *pyle*: brama); stanowiły ważny punkt strategiczny; w 480 r. p.n.e. król Sparty Leonidas wraz z trzystoma swymi rodakami bronił tego miejsca przed wojskami króla perskiego Kserksesa, walcząc do śmierci ostatniego obrońcy, z przyczyn honorowych, wiedząc, że wojna jest już przegrana; napis na pomniku Spartan poległych pod Termopilami głosi: „Przechodniu, powiedz Sparcie, że leżymy tutaj, posłuszni jej prawom”. [przypis edytorski]

¹⁷*Cheroneja* a. *Cheronea* — miasto w staroż. Beocji; tu Filip Macedoński zadał w 338 r. p.n.e. klęskę połączonym siłom Aten i Teb; pobity w tej bitwie przez Aleksandra Macedońskiego, syna Filipa, oddział Tebańczyków walczył do śmierci ostatniego wojownika. [przypis edytorski]

¹⁸*Bo jestem z kraju, gdzie widmo nadziei / Dla mało wiernych serc, podobne snowi* — jestem z kraju, gdzie stracono już nadzieję: wyzwolenie stało się tylko marzeniami sennymi. [przypis edytorski]

¹⁹*legion* — dziś popr.: legion. [przypis edytorski]

²⁰*ilot* — helota; niewolnik. [przypis edytorski]

²¹*kurhan* — kopiec, który sypano na grobach dla upamiętnienia zmarłych i miejsc ich spoczynku. [przypis edytorski]

²²*łańcuch* — tu: atrybut niewolnictwa. [przypis edytorski]

²³*kontusz* — męska suknia z rozciętymi rękawami i zapinana z przodu; tradycyjny (choć o kroju zapożyczonym ze wschodu i szyty z orientalnych materiałów) strój szlachty polskiej. [przypis edytorski]

²⁴*Leonidas* — król Sparty 491–480 p.n.e., poległ pod Termopilami. [przypis edytorski]

²⁵*czerep* — głowa, czaszka; „czerep rubaszny” stanowi metaforyczną aluzję do stylu bycia polskiej szlachty: rubasznego, a więc bezceremonialnego, prostego (czy wręcz prostackiego), swobodnego i poufale żartobliwego, niepoważnego. [przypis edytorski]

Póty mieć będziesz hienę²⁶ na sobie —
I grób — i oczy otworzone w grobie.

Upiór, Wampir

Zruc²⁷ do ostatka te płachty ohydne,
Tę — Dejaniry²⁸ palącą koszulę;
A wstań jak wielkie posągi bezwstydnę,
Naga — w styksowym²⁹ wykąpana mule!
Nowa — nagością żelazną bezczelna —
Niezawstydzona niczem — nieśmiertelna!

Nieśmiertelność, Wizja

Niech ku północy z cichej się mogiły
Podniesie naród — i ludy przełęknie
Że taki wielki posąg — z jednej bryły!
A tak hartowny³⁰, że w gromach nie pęknie,
Ale z piorunów ma ręce i wieniec —
Gardzący śmiercią wzrok — życia rumieniec.

Polsko! lecz ciebie błyskotkami ludzą!
Pawiem narodów byłaś i papugą;
A teraz jesteś służebnicą cudzą —
Choć wiem, że słowa te nie zadrzą długo
W sercu — gdzie nie trwa myśl nawet godziny:
Mówię — bom smutny — i sam pełen winy!

Niewola, Próżność, Sługa,
Upadek

Serce

Wyrzuty sumienia

Przeknij! — lecz ciebie przepędzi ma dusza,
Jak Eumenida³¹ przez węzowe różgi.
Boś ty, jedyny syn Prometeusza³² —
Sęp ci wyjada nie serce — lecz mózgi.
Choć Muzę moją w twojej krwi zaszargam,
Sięgnę do wnętrza twych trzew — i zatargam.

Prometeusz

Głupota, Los
Bunt, Matka, Niewola,
Ojczyzna, Syn, Poeta

Szczęknij z boleści i przeklinaj syna!
Lecz wiedz — że ręka przekleństw, wyciągnięta
Nade mną — zwinie się w łęk³³ jak gadzina³⁴,
I z ramion ci się odkruszy zeschnięta!

²⁶*hiēna* — zwierzę znane z tego, że żywi się padliną; tu: martwym „ciałem” ojczyzny poety żywią się zaborcy.
[przypis edytorski]

²⁷*zruc* (daw. forma) — zrzuc. [przypis edytorski]

²⁸*Dejanira* (mit. gr.) — żona Herkulesa. Herkules zabił zatrutą strzałą centaura Nessosa, który próbował zgwałcić Dejanirę. Umierając, centaur podarował Dejanirze swoją tunikę splamioną krwią, twierdząc, że ma ona moc zapewnienia miłości męża. Dejanira posłała Herkulesowi tę tunikę, gdy zakochał się w innej kobiecie, Joli. Herkules zmarł w męczarniach po włożeniu tuniki, która na skutek działania zatrutej krwi Nessosa, przywarła do jego ciała i paliła jego ciało. „Paląca koszula Dejaniry” jest więc synonimem nieznośnego, zabójczego cierpienia, które więzi ofiarę w swej mocy, od którego nie ma ucieczki. Tu koszulą tą ma być „czerep rubaszny”, który należy kojarzyć z spuścizną sarmatyzmu: przez nią Polacy nie są zdolni do odpowiedzialnego i honorowego czynu patriotycznego, a jedynie do zabawy w wojaczkę. [przypis edytorski]

²⁹*styksowy mul* (mit. gr.) — mul rzeki Styks, jednej z rzek Hadesu, świata umarłych; przez nią Charon przewoził zmarłych; jej wody to wody śmierci, ale zarazem skąpanie się w nich czyniło ciało ludzkie odpornym na rany: w ten sposób został zabezpieczony przez swą matkę Achilles (zanurzając go w Styksie, matka trzymała dziecko za piętę, która stała się jedynym miejscem na ciele Achillesa podatnym na zranienie). Kąpiel w Styksie byłaby rodzajem chrztu przeciw śmierci. [przypis edytorski]

³⁰*hartowny* — hartowany; odporny. [przypis edytorski]

³¹*Eumenida* a. *Erynia* (mit. gr.) — Erynie (zw. dla przebłagania srogich bóstw Eumenidami, tj. „Dobroczynnymi”) były wysłanniczkami Fatum, mścicielkami tropiącymi zbrodniarzy (tu: duch poety ma pełnić tę rolę, mianowicie sumienia dręczącego winowajcę); przedstawiane były z węzami we włosach (stąd: „węzowe różgi”) i skrzydłami; z imienia znane są trzy: Alekto (Niestrudzona), Tysyfone (Mścicielka) i Megera (Wroga). [przypis edytorski]

³²*Prometeusz* (mit. gr.) — tytan, który litując się nad rodem ludzkim wykradł z Olimpu ogień i dał ludziom, za co został na rozkaz Zeusa przykuty do skały na Kaukazie, gdzie wciąż od nowa orzeł (tu: sęp) wyjadał jego wątrobę (tu: serce), która odrastała w ciągu jednej nocy. [przypis edytorski]

³³*łęk* — tu: łuk. [przypis edytorski]

³⁴*gadzina* — tu: wąż. [przypis edytorski]

I w proch ją czarne szatany rozchwycą;
Bo nie masz władzy przekląć — niewolnico!!! —

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/grob-agagemnona>

Tekst opracowany na podstawie: Juliusz Słowacki, Pisma Juliusza Słowackiego, Tom 3, nakł. Księgarni dra Maksymiljana Bodeka, Lwów 1925

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).